

HISZPAŃSKI ZWIĄZEK POLICYJNY POZWAŁ WYSOKICH URZĘDNIKÓW W ZWIĄZKU Z EPIDEMIA

Największy policyjny związek zawodowy Jupol pozwał 10 wysokich rangą urzędników państwowych, w tym z ministerstwa zdrowia, których oskarża o zaniedbanie obowiązków zawodowych podczas epidemii koronawirusa - poinformowały w piątek na Twitterze władze Jupol.

Związkowcy zarzucają też pozwanym działania niezgodne z prawami pracowników. Najbardziej znaną osobą wśród pozwanych jest główny epidemiolog kraju Fernando Simon z ministerstwa zdrowia Hiszpanii. Inni oskarżeni to m.in. sekretarz stanu ds. obrony Rafael Perez, przedstawiciel rządu we wspólnocie autonomicznej Madrytu Jose Manuel Franco, a także szef krajowej policji (Policia Nacional) Francisco Pardo.

Jupol zarzuca im, że poprzez zaniedbania i brak działań prewencyjnych doprowadzili do nasilenia się epidemii, a także narazili funkcjonariuszy policji na zakażenia koronawirusem z powodu braku zaopatrzenia komisariatów w sprzęt ochronny. Innym zarzutem jest to, że urzędnicy nie zakazali masowych manifestacji feministycznych 8 marca, kiedy istniało wysokie ryzyko rozprzestrzenienia się choroby.

Jak ustalił dziennik "El Mundo", wśród pozwanych nie ma szefa hiszpańskiego MSW Fernando Grande-Marlaski, który według madryckiej gazety miał pod koniec maja zdymisjonować szefa madryckiej żandarmerii (Guardia Civil) pułkownika Diego Pereza de los Cobosa za to, że wszczął on śledztwo w sprawie marszów z okazji 8 marca. Podczas tych manifestacji, w których brali udział członkowie rządu, w tym Grande-Marlaska, miało dojść do masowych przypadków zakażenia koronawirusem.

Z dotychczasowego dochodzenia wynika, że rząd już kilka dni przed manifestacjami z 8 marca wiedział o prawdopodobieństwie nasilenia się epidemii. 5 marca wydał m.in. zakaz organizacji zgromadzeń modlitewnych dla członków hiszpańskiego Kościoła ewangelickiego, tłumacząc swoją decyzję wysokim ryzykiem zakażeń.

W czwartek wieczorem przedstawiciele żandarmerii przekazali dziennikowi "El Mundo" dokumenty potwierdzające, że już 2 marca unijne Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC) zaleciło rządowi państw UE, aby zakazywać organizacji masowych wydarzeń w związku z możliwością nasilenia się epidemii.

Według dokumentów żandarmerii główny epidemiolog kraju 2 marca otrzymał zalecenia ECDC, ale nie przekazał ich, jak nakazują przepisy, władzom sanitarnym poszczególnych wspólnot autonomicznych Hiszpanii.